

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 marca 2019 r.,

sprawy **J. R.**

skazanego z art. 278 § 1 w zw. z § 5 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 27 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną i obciążyć
skazanego J. R. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 27 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...], J. R. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 w zw. z § 5 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości apelacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 i 7 k.p.k., poprzez nienależytą ocenę dowodów, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, a także błąd w ustaleniach faktycznych

polegający na niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt II Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

W kasacji wywiedzionej przeciwko wyrokowi Sądu odwoławczego obrońca skazanego, powołując się na przepis art. 523 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 117 § 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy w postępowaniu odwoławczym pod usprawiedliwioną nieobecność oskarżonego, który wnosił o nieprzeprowadzenie czynności bez jego obecności i jednocześnie z uwagi na pobyt w szpitalu nie był w stanie stawić się na rozprawie apelacyjnej, co udokumentował zaświadczeniem o przyjęciu go do szpitala na oddział psychiatryczny w dniu 11 września 2018 r., gdzie przebywał do dnia 25 września 2018 r.;
- art. 6 k.p.k. polegające na naruszeniu prawa oskarżonego do obrony, poprzez pozbawienie go możliwości uczestnictwa w rozprawie, zajęcia stanowiska, złożenia wyjaśnień, przedstawienia korzystnej dla niego argumentacji, które wyrażało się w przeprowadzeniu postępowania odwoławczego pod jego nieobecność, która była należycie usprawiedliwiona.

Podnosząc opisany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Przed bezpośrednim odniesieniem się do zarzutu kasacyjnego krótko przypomnieć należy przebieg postępowania odwoławczego. Termin pierwszej rozprawy odwoławczej wyznaczony został na dzień 24 maja 2018 r. Zawiadomienie o tym terminie doręczone zostało skazanemu w dniu 23 kwietnia 2018 r. (k – 175).

W dniu 23 maja 2018 r., w Sądzie Okręgowym w O. złożony został wniosek obrońcy skazanego o odroczenie rozprawy apelacyjnej ponieważ skazany został przyjęty do szpitala w związku z problemami kardiologicznymi, a chciałby uczestniczyć w rozprawie. Do wniosku dołączono potwierdzenie o przyjęciu skazanego do [...] Szpitala Specjalistycznego w O., z którego wynika, że J. R. przyjęty został do wskazanej placówki w dniu 23 maja 2018 r. (k – 173- 175). W związku z wnioskiem obrońcy skazanego Sąd odwoławczy odroczył rozprawę do dnia 5 lipca 2018 r. i zwrócił się do szpitala o informację o ewentualnym terminie wypisu skazanego (k – 176). Stosownie do informacji udzielonej przez placówkę medyczną (k – 178), skazany został wypisany ze szpitala w dniu 24 maja 2018 r. O nowym terminie rozprawy skazany został zawiadomiony w dniu 14 czerwca 2018 r. (k – 180). Skazany nie stawiał się na rozprawie, a jego obrońca złożył potwierdzenie o ponownym przyjęciu skazanego do opisanego wcześniej szpitala w dniu 4 lipca 2018 r. i wniósł o odroczenie rozprawy. Sąd Okręgowy odroczył rozprawę i nowy termin wyznaczył na dzień 13 września 2018 r. (k – 181 – 182). Zawiadomienie o kolejnym terminie rozprawy doręczono skazanemu w dniu 12 lipca 2018 r. (k – 183v). Skazany nie stawiał się w Sądzie także w dniu 13 września 2018 r., a jego obrońca przedłożył w toku rozprawy zaświadczenie z [...] Szpitala Specjalistycznego w O. stwierdzające fakt przyjęcia skazanego w dniu 11 września 2018 r. na oddział psychiatryczny. Do zaświadczenia dołączono także kartę informacyjną związaną z pobytem skazanego w szpitalu w okresie od dnia 15 lipca do dnia 22 lipca 2018 r. (k – 184 – 185). Sąd tym razem nie uwzględnił wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy, mimo złożonego przez niego oświadczenia, że skazany chce brać udział w postępowaniu odwoławczym „albowiem brak jest jednoznacznych i przekonujących dowodów, iż oskarżony nie jest w stanie w dniu dzisiejszym stawić się w Sądzie, zaś jego dotychczasowe zachowanie w ewidentny sposób zmierza do uniemożliwienia rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym (k – 186).

Zgodnie z art. 117 § 2 k.p.k. czynności procesowej nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzenie czynności bez jej obecności. Wskazując, że w toku postępowania odwoławczego doszło do rażącej obrazę wskazanego przepisu

skarżący całkowicie ignoruje treść art. 117 § 2a k.p.k. Przepis ten stanowi, że usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby oskarżonego, który wnosił o dopuszczenie go do czynności, będąc uprawnionym do wzięcia w niej udziału, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie, wystawionego przez lekarza sądowego. Z przepisu tego wynika zatem, że skuteczne usprawiedliwienie niestawiennictwa oskarżonego z powodu choroby wymaga:

- przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się;
- wystawienia tego zaświadczenia przez lekarza sądowego.

Żaden z dokumentów złożonych przez obrońcę skazanego w toku postępowania odwoławczego nie spełnia powyższych wymagań. Dokumenty te bowiem nie stwierdzają niemożności stawienia się w sądzie przez oskarżonego i nie zostały wystawione przez lekarza sądowego. Zauważyć przy tym należy, że skazany był w toku postępowania poucany o wymaganiach związanych ze skutecznym usprawiedliwianiem niestawiennictwa z powodu choroby. Stosowna informacja znajduje się w pouczeniu, którego udzielono skazanemu przed przesłuchaniem w charakterze podejrzanego (k – 48), a także w pouczeniach dołączanych do zawiadomienia o terminach czynności sądowych (np. pkt 3 pouczenia z k – 126). Przyjmuje się, że art. 117 § 2a k.p.k. wymaga przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego, gdy uczestnik postępowania leczony jest ambulatoryjnie, jak i wtedy, gdy przebywa w szpitalu. Dla usprawiedliwienia nieobecności konieczne jest nie tylko stwierdzenie choroby uczestnika procesu, ale również ustalenie, że wskutek niej nie może on wziąć udziału w czynności. Niewystarczające jest więc np. zaświadczenie o niezdolności do pracy, w którym nie stwierdzono niemożności stawiennictwa, a także pozbawiony takiego stwierdzenia dokument zaświadczaający o przyjęciu określonej osoby do szpitala i przebywanie w tej placówce medycznej [zob. J. Skorupka (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1 – 166. Tom I, (red. R.A. Stefański, S. Zabłocki), Warszawa 2017, s. 1129 – 1130 oraz podana tam literatura i orzecznictwo].

Z powyższych względów zarzut obrazy art. 117 § 2 k.p.k. uznać należało za oczywiście bezzasadny. Oceny tej nie zmienia dołączona do kasacji karta

informacyjna z pobytu skazanego w szpitalu w okresie od 11 września do dnia 25 września 2018 r. Podkreślić trzeba, że z dokumentu tego wynika, iż skazany zgłosił się na wizytę do lekarza psychiatry i sam poprosił o skierowanie do szpitala. Przy przyjęciu był zorientowany prawidłowo, chętnie nawiązywał kontakt słowny, zbornie odpowiadał na pytania. Był w obniżonym nastroju, „napęd w normie, afekt dostosowany do wypowiedzi, skarżył się na zaburzenie snu, brak apetytu”. Nie w sposób więc, w świetle przywołanych okoliczności, wywodzić zasadnie, że – pomijając aspekt formalny – z obiektywnego punktu widzenia – skazany nie mógł uczestniczyć w rozprawie odwoławczej.

Oczywiście niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 6 k.p.k., tj. zasady prawa do obrony. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnej w tym sensie, że nie przynusza oskarżonego do osobistego podejmowania czynności w ramach realizacji prawa do obrony. W prawie tym mieści się niewątpliwie także zaniechanie podejmowania takich czynności i uczestniczenia w rozprawie odwoławczej, zwłaszcza w sytuacji, gdy udział w tej czynności procesowej nie jest obowiązkowy. Nietrudno także zauważyć, że stawiając omawiany zarzut skarżący nawet nie stara się wykazać, iż prowadzenie rozprawy pod nieobecność skazanego mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Twierdzenie, że skazany został pozbawiony prawa do „zajęcia stanowiska, złożenia wyjaśnień, przedstawienia korzystnej dla niego argumentacji” jest całkowicie gołosłowne, bowiem w uzasadnieniu kasacji nie wskazano nawet przybliżonej treści takich procesowych wypowiedzi, ani ich ewentualnego znaczenia dla oceny prawidłowości orzeczenia Sądu pierwszej instancji, kontrolowanego przez sąd odwoławczy przez pryzmat wniesionego środka odwoławczego.

Kierując się powyższym orzeczono jak na wstępie.